

Waluś, Jan / Waluś, Konrad

4 Pułk Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej : jego sztandary i ich wojenne losy

Notatki Płockie 57/3(232), 14-20

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

4 PUŁK STRZELCÓW KONNYCH ZIEMI ŁĘCZYCKIEJ. JEGO SZTANDARY I ICH WOJENNE LOSY

Abstrakt

Sztandar był znakiem rozpoznawczym pułku, symbolem sławy, tradycji i wierności, honoru i męstwa. Wręczany zawsze uroczysto i czczony. Oddawano mu honory i zaciągano przed nim warty. Podczas walki rozwinięty i chroniony, w chwili zagrożenia ukrywany, w ostateczności dzielony na części lub niszczone. Utrata sztandaru powodowała rozwiązanie pułku, wykreślenie go z rejestru jednostek wojskowych Wojska Polskiego. Sztandary 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej były czczone i chronione, a ich wojenne losy znaczą trud walki z najeźdźcą niemieckim i radzieckim kampanii wrześniowej 1939 roku.

Słowa kluczowe: Płock, 4 psk, sztandary, płomień, kampania wrześniowa 1939

W niepodległej Polsce w końcu 1920 r., po prawie 90 latach reaktywowano 4 pułk strzelców konnych w Zgierzu. W jego skład wszedł utworzony 2 pułk strzelców konnych (tzw. formacja wojenna), szwadron 7 pułku ułanów, jazda dywizyjna 4 Dywizji Strzelców Podolskich gen. Lucjan Żelichowskiego, szwadron jazdy 6 pułku ułanów Armii Cesarsko-Królewskiej, pododdział kawalerii Brygady Syberyjskiej oraz szwadron zapasowy 2 pułku dragonów. Dowódcą został ppłk Zygmunt Lecewicz. Wszystkie jednostki wojskowe, które weszły do 4 psk uczestniczyły w wojnie z bolszewikami, walczyły o Wilno, pod Mińskiem i nad Berezyną, w rejonie Hrubieszowa i Druskiennik, wiosną 1920 r. zdobywały Korosteń. 4 listopada 1921 r. pułk został przeniesiony do Płocka i zakwaterowany w koszarach warszawskich im. Marszałka Józefa Piłsudskiego¹. Zajął dziesiątki budynków, magazyny prowiantowe przy ul. Mostowej 8, dom na ul. Kolegialnej 22 i wiele kwater prywatnych dla oficerów, oraz strzelnicę garnizonową. W 1929 roku dowódcą pułku został mianowany ppłk/płk Kazimierz Mikołaj Więckowski².

Symbolem 4 psk był sztandar wniesiony przez 2 psk nadany przez społeczeństwo Ziemi Łęczyckiej na uroczystości w Łęczycy 23 maja 1920 roku. Mieszkańcy tamtych okolic i Łęczycy zasilali szeregi pułku i dla udokumentowania swojej łączności z nim ufundowali sztandar. W czasie uroczystości szwadrony jeszcze walczyły w polu w różnych dywizjach piechoty, wobec czego wręczenia sztandaru dokonano na ręce dowódcy szwadronu zapasowego majora Bogdańskiego w obecności delegacji przybyłych z frontu. W nadaniu uczestniczył przedstawiciel Naczelnika Państwa gen. Józef Leśniewski (Minister Spraw Wojskowych), komitet fundacji sztandaru, oraz okoliczne ziemiaństwo, cechy rzemieślnicze, organizacje robotnicze i społeczne, władze municypal-

ne. Uroczystość poprzedziła Msza św. celebrowana przez ks. biskupa polowego Stanisława Galla. Na koniec odbyła się defilada szwadronu pod dowództwem rotmistrza Józefa Byszewskiego. Płat sztandaru był przybity do drzewca 18 gwoździami (17 srebrnych i jeden złoty) z napisami: pierwszy *Magistrat Miasta Łęczycy*, drugi *Biskup polowy Wojska Polskiego Gall*, trzeci ze złota *Naczelnik Państwa Józef Piłsudski*, czwarty *Józef Leśniewski generał*, piąty *Bogdański major*, szósty *Łęczyckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu*, siódmy *Stowarzyszenie Robotnicze „Łączność”*, ósmy *Stowarzyszenie Obrońców Miasta Łęczycy*, dziewiąty *„Sokół” Miasta Łęczycy*, dziesiąty *Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich Miasta Łęczycy*, jedenasty *Parafia „Witonia”*, dwunasty *Narodowy Związek Robotniczy Miasta Ozorków*, trzynasty *ksiądz dziekan Ziółkowski*, czternasty *Zakowski*, piętnasty *Z. Leśniak*, szesnasty *W. Bogucki*, siedemnasty *F. Ganter*, osiemnasty *Cech Piekarzy Miasta Łęczycy*³. Nad płatem do drzewca przypięte były wstęgi w barwach państwowych zakończone złotą frędzlą. Z drzewcem połączona była srebrna pozłacana puszcza z napisem na przedniej stronie „2-i Pułk Strzelców Konnych”, wewnątrz której umieszczono akt wręczenia sztandaru. Na puszcze o podstawie skrzynkowej znajdował się srebrny orzeł. Sztandar noszono na bandolierze przypominającej szlif generalski obszyty frędzlą złotą z obu stron.

Na uroczystości 28 maja 1938 roku w Płocku w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polski prof. Ignacego Mościckiego Marszałek Polski Edward Rydz-Śmigły wręczył 4 pułkowi strzelców konnych nowy sztandar. W delegacji wojskowej byli Minister Spraw Wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki, inspektor armii gen. dyw. Mieczysław Norwid-Neugebauer, gen. dyw. Leon Berbecki, dowódca okręgu I gen. bryg. Mieczysław



Fot. 1. Prawa strona sztandaru 2 pułku strzelców konnych (formacji wojennej)

Opis płatu: Na białej jedwabnej materii karmazynowy krzyż kawalerski. Na środku srebrny orzeł w złotej zamkniętej koronie. Orzeł otoczony złotopomarańczowym wieńcem wawrzynu, związanym u dołu srebrną wstążką. Na poziomych ramionach krzyża napis: HONOR I OJCZYŻNA, na pionowych: u góry PUŁK / DRUGI, u dołu: STRZELCÓW / KONNYCH / ZIEMI ŁĘCZYCKIEJ.

W czterech narożnikach na białym tle złote cyfry 2 otoczone małymi wieńcami haftowanymi w złoto–pomarańczowym kolorze. Cztery krawędzie płatu obszyte złotą taśmą szerokości 1 cm. Sztandar miał wymiary przepisowe 65x65 cm. (w spisanych relacjach nikt tego nie negował).



Fot. 2. Lewa strona sztandaru 2 pułku strzelców konnych (formacji wojennej)

Opis płatu: Materia jedwabna koloru białego z tłoczonymi kwiatami, obszyta wzdłuż wszystkich czterech krawędzi szerokim złotym galonem i trzech stron takąż frędzlą. U góry na złotej tarczy wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej w obłokach. Pod wizerunkiem napis haftowany złotą nicią Bogurodzica Dziewica. Pod ryngrafem skrzyżowane dwie chorągwie biało-amarantowe na drzewcach złotych. Po lewej stronie herb miasta Łęczycy, a po prawej herb Ziemi Łęczyckiej. Na dole płatu rysunek fragmentu zamku w Łęczycy.



Fot. 3. a. Sztandar i bandoliera z 1920 roku⁴, b. bandoliera sztandaru z 1938 roku

Trojanowski i wojewoda warszawski Jerzy Paciorkowski. Ceremonia rozpoczęła się Mszą św. i poświęceniem sztandaru przez sufragana płockiego biskupa Leona Wetmańskiego. Później wbito w drzewce pamiątkowe gwoździe i rodzice chrzestni pani H. Kuleszowa i gen. Mieczysław Norwid-Neugebauer przekazali sztandar marszałkowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu, który go wręczył dowódcy pułku płk Mikołajowi Więckowskiemu. Ten z kolei w ręce dowódcy poczty sztandarowego ppor. Macieja Wodzińskiego. W poczcie oficerem sztandarowym byli też chor. Józef Ptaszyński i podsztabarowym wach. Józef Wnęk. Poczta sztandarowa z reguły występowała na siwych koniach, a sztandar był noszony na bandolierze biało-czerwonej zakończonej skórzaną tuleją.

Tego dnia sztandar stary wniesiony przez 2 psk, który służył 4 psk od 1921 roku został złożony do muzeum pułkowego. Wizerunek nowego sztandaru nie zachował się i na żadnym ze zdjęć nie jest dobrze widoczny. Znamy jedynie opis lewego płatu:

– w prawym górnym rogu na tarczy wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej,

- w lewym górnym rogu na tarczy wizerunek św. Jerzego,
- w prawym dolnym rogu na tarczy godło Ziemi Łęczyckiej,
- w lewym dolnym rogu na tarczy odznaka pamiątkowa 4 pułku strzelców konnych,
- na górnym ramieniu krzyża kawalerskiego napis: WILNO 19 IX 1919
- na dolnym ramieniu krzyża kawalerskiego napis: CHORZELE 22 VIII 1920
- na lewym ramieniu krzyża kawalerskiego napis: ZAMOŚĆ 29-31 VIII 1920
- na prawym ramieniu krzyża kawalerskiego napis: RADZYMIN 14-15 VIII 1920.

Należy przypuszczać, że płat prawy został wykonany zgodnie z Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej o znakach wojska i marynarki wojennej z dnia 24 listopada 1937 roku opublikowanym w Dzienniku Ustaw nr 5 z 28 stycznia 1938 roku⁵.

W Płocku znajduje się kopia sztandaru 4 Pułku Strzelców Konnych Ziemi Łęczyckiej wykonana dla celów poznawczych i propagujących historię wojsk stacjonujących w garnizonie w okresie międzywojennym. Jednak została zaprojektowana i wykonana bez znajomości znaków i barwy wojsk okresu międzywojennego.

Ostatnim dowódcą był ppłk Zygmunt Marszewski⁶ i on poprowadził pułk do walki we wrześniu

1939 roku. 4 psk wszedł w skład Nowogródzkiej Brygady Kawalerii i w pierwszych dniach wojny osłaniał Działdowo i Lidzbark Warmiński tuż przy granicy z Prusami. Bez większych walk wycofał się z tamtych terenów i nocą z 5 na 6 września wrócił do Płocka. 13 września wziął udział w natarciu na Mińsk Mazowiecki. Kończąc bitwę pułk w pełnym swoim składzie stoczył 23 września o przejście przez rzekę Wieprz w pobliżu wsi Jagnia, między Zamościem i Krasnobrodem. Po walce z przeważającymi siłami i zmasowanymi atakami artylerii niemieckiej uległ rozproszeniu. Dowódca pułku ppłk Zygmunt Marszewski w asyście jednego szwadronu wycofał się z pola walki tracąc kontakt z pozostałymi szwadronami. Na wyznaczonym miejscu zbiórki zastał pojedynczych żołnierzy, nie było wśród nich poczty sztandarowego ze sztandarem obowiązującym, ani też żołnierza posiadającego sztandar historyczny. Podczas okupacji udało się ppłk Zygmuntowi Marszewskiemu odszukać Oficera Sztandarowego starszego wachmistrza Wiercińskiego, który w obecności dowódcy II szwadronu por. Tadeusza Morawskiego złożył oświadczenie „*W dniu 23 września 1939 roku na skutek nawały artyleryjskiej opuściłem wraz z poczem sztandarowym wyznaczone miejsce postoju i wycofałem się za las, skąd wystąpiłem kaprala Cichockiego na po-*



Fot. 4. Prawy płat kopii sztandaru 4 psk.

Płat prawy kopii sztandaru nie odpowiada wymogom dekretu opublikowanego w Dzienniku Ustaw z 28 stycznia 1938 roku. Kształt orła odbiega od obowiązującego w 1938 roku, połączenie gałązek laurowych otaczających orła winno być zaznaczone haftem srebrnym i dłuższą wstążką. Brak uzasadnienia dlaczego projektanci w narożnikach w wieńcach umieścili napisy 4 PSK zamiast cyfry 4. Błędem jest wyposażenie sztandaru w kółka metalowe, które nasuwa się na pręt metalowy przytwierdzony do drzewca. Ten sposób mocowania sztandaru obowiązuje współcześnie, a w okresie przed 1939 rokiem krawędź płatu przyszyta była do skórzanej tulei, którą się nasuwało na drzewce i przytwierdzało gwoździami pamiątkowymi.



Fot. 5. Lewy płat kopii sztandaru 4 psk.

Płat lewy kopii sztandaru zawiera ikonografię w narożnikach zgodną z zatwierdzonym opisem.

Nie możemy potwierdzić czy były w ten sposób zaprojektowane i wykonane. Wieniec jest wykonany niezgodnie z obowiązującą formą. W napisach umieszczonych na ramionach krzyża kawalerskiego występują błędy merytoryczne podające nieprawdziwe daty: na górnym ramieniu krzyża winno być WILNO 19. IV. 1919, a jest WILNO 19. IX. 1919, na prawym ramieniu krzyża winno być RADZYMIN 14-15 VIII 1920, a jest 14-15 VII 1920, ponadto brak znaku „-” między cyframi daty, (wyhaftowano tylko kropki). Napis CHORZELE 22. VIII. 1920 jest obrócony o 180° co nie jest zgodne z częściowym widokiem na zdjęciach oryginalnego sztandaru.

szukiwanie dowódcy poczty pułkowego. Kapral długo nie wracał i dołączył do mnie przypadkowo dalszej mojej wędrówce, do której zmusiło mnie zbliżanie się Niemców. Wraz z kapralem zdjęliśmy sztandar i orła z drzewca i włożyliśmy do plecaka. Udało się nam przejść przez Wieprz w rejonie Krasnobrodu. W nocy w lesie spotkaliśmy samochód z gen. Olbrychtem i po złożeniu meldunku oddaliśmy sztandar na rozkaz generała jego adiutantowi. Z gen. Olbrychtem byliśmy dwa dni. Widząc, że oddziały generała mają się poddać Niemcom odebraliśmy sztandar i powędrowaliśmy dalej, dotychczas do rozmaitych oddziałów kawalerii, przedzierających się do granicy węgierskiej. Po jakimś czasie we wsi, której nazwy nie pamiętam, spotkaliśmy rtm. Śliwińskiego z IV szwadronem. Byli tam por. Eberhardt, por. Janik, ppor. Bukowski i około 70 strzelców. Rtm. Śliwiński rozkazał nam nadal opiekować się sztandarem, a w razie niebezpieczeństwa – sztandar zakopać⁷. Z dalszych relacji wach. Wiercińskiego dowiadujemy się, że 3 km za Lubaczowem szwadron natknął się na oddział Armii Radzieckiej i jemu się poddał składając broń. Było to prawdopodobnie 28 września. Co się stało ze sztandarem i adiutantem, który niósł sztandar w plecaku nie potrafił nic powiedzieć. Z ogromnym prawdopodobieństwem płk Zygmunt Marszewski przypuszcza, że sztandar został porzucony w lesie w chwili zagrożenia i trafił do rąk rosyjskich, a może znaleźli go okoliczni mieszkańcy. Trudno było podczas okupacji zweryfikować, czy też uzupełnić tę relację. Ppor. Betlej dowódca poczty sztandarowego w czasie kampanii wrześniowej był dwukrotnie ranny, zmarł i został pochowany w Tomaszowie. Uzupełnieniem dzisiaj, jest informacja Stanisława Pawlaka z Płocka, powołującego się na rozmowę z wachmistrem Klinglichem z 5 kwietnia 1986 roku⁸, który przypominał sobie relację wachm. Krystyniaka i Piotrowskiego: *Widzieli oni jak żołnierz radziecki znalazł plecak, otworzył go i po sprawdzeniu zawartości zabrał.*

Dzieje sztandaru historycznego wydają się bardziej jasne. Płk Zygmunt Marszewski w swoich wspomnieniach mówi o spotkaniu 24 marca 1941 roku z ppor. rezerwy Kazimierzem Rostworowskim z 14 pułku ułanów, który oświadczył: *„Kuzyn mój, Zdzisław Marmorosz, właściciel majątku Wandzin koło Rawy Ruskiej, opowiadał mi, że na terenie jego majątku rozbrajały się oddziały 27 pułku ułanów i 4 pułku strzelców konnych. Były to jakieś oddziały nielinieowe. 4 pułk strzelców konnych zostawił u niego m. in. sztandar pułku. Pani Wanda Marmorosz, żona Zdzisława, osobiście zakopła sztandar pod gankiem dworu⁹.”* Po napaści Niemiec na Związek Radziecki i włączeniu terenów wschodniej Małopolski do Generalnej Guberni płk Marszewski został poinformowany przez ppor.

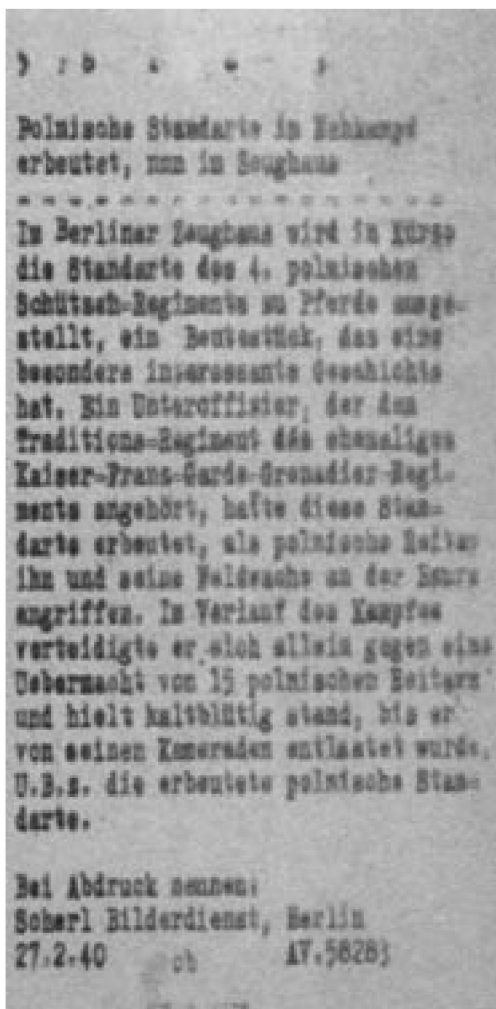
Rostworowskiego, że pani Marmorosz sztandar wykopała i zamieszkała w Hrubieszowie. Natychmiast do Hrubieszowa został wysłany ppor. Tadeusz Świerczewski, aby zapytać o sztandar. Okazało się, że jeszcze w 1939 roku musieli uciekać przed Rosjanami z majątku w Wandzinie. Sztandar wykopała i po jego odjęciu od drzewca włożyła go w rękaw swojej zimowej kurtki. Na początku 1940 roku przebywała w gajówce w lasach lubelskich, skąd też musiała uciekać. Kurka pozostała i później nosiła ją żona gajowego. W momencie gdy odkryła sztandar w rękawie, przestraszona, nie chcąc narażać życia, spaliła go.

Udało się zebrać też inne relacje o sztandarze. Roman Józwiak z Anglii, podoficer 4 psk w 1986 roku powiedział, *„że po wyruszeniu pułku na front sztandar pozostał w koszarach w Płocku. Po bombardowaniu ewakuowano mienie pułkowe. Akcją dowodził ppor. Lipczyński i chor. Ptaszyński. Kolumna kierowała się na Warszawę, a dotarła wycofując się w okolice Hrubieszowa. Tutaj Józwiak i plut. Kotulski, weterynarz, zakopali sztandar oraz rusznikarnię w stodole u gospodarza. Nazwy wsi nie pamiętają i nie wiadomo czy chodzi o sztandar stary¹⁰.”*

Stanisław Pawlak z Płocka podaje następną wersję wydarzeń, którą przytacza po spotkaniu z Waclawem Kępczyńskim. Twierdzą oni, że *„28 września 1939 roku płat sztandaru ukrywał pod mundurem st. wachm. Krystyniak, wzięty do niewoli i przetrzymywany przez Niemców w kościele w Górkach (w Górnicy) około 30 km od Janowa Lubelskiego. Razem schowali płat w nocy z 28 na 29 lub 29 na 30 września z tytułu za ołtarzem¹¹.”* Relacje podane przez Stanisława Pawlaka są ze sobą sprzeczne, raz twierdzi że wachm. Krystyniak był świadkiem jak żołnierz radziecki znalazł plecak ze sztandarem, a w wersji drugiej, że wachm. Krystyniak ukrył sztandar w kościele za ołtarzem. Faktem natomiast jest, że Krystyniak trafił do niewoli niemieckiej gdzieś koło Janowa Lubelskiego.

Na podstawie powyższych relacji losy sztandarów wydają się być wyświetlone. Dwie ostatnie są bardzo trudne do weryfikacji, tak z racji upływu od tych wydarzeń ponad 40 lat jak i sprzeczności z wersjami zebranymi przez ppłk. Zygmunta Marszewskiego dowódcy pułku. Zastanawiającym jest, że Stanisław Pawlak z Płocka i Roman Józwiak nie przedstawili tych wersji swemu dowódcy za jego życia.

Podsumowując, należy uznać za dowódcą pułku ppłk. Zygmuntem Marszewskim, że sztandar regulaminowy nadany pułkowi w 1938 roku w Płocku należy uznać za zaginiony i z dużym prawdopodobieństwem założyć, że jest gdzieś w piwnicach zwycięskiej armii wraz z innymi zdobyczami wojennymi II wojny światowej, a sztandar historyczny ten z 1920 roku został spalony.



Fot. 6. Niemiecka informacja prasowa o sztandarze 4 pułku strzelców konnych¹².

„Polski sztandar zdobyty w bezpośredniej walce, będzie teraz do obejrzenia w Zeughausie (w arsenale zbrojeniowym). W berlińskim Zeughausie zostanie wkrótce wystawiony sztandar 4 Polskiego Regimentu Strzelców Konnych jako zdobycz wojenna. Z tym sztandarem związana jest bardzo interesująca historia. Pewien podoficer, należący do bogatego w tradycje regimentu grenadierów byłego Cesarza Franciszka zdobył ten sztandar. Podoficer ten był z patrolom polowym nad Bzurą, gdzie go zaatakowali jeźdźcy Regimentu Strzelców Konnych. W czasie samotnej walki wręcz z przeważającymi siłami wroga w liczbie 15 jeźdźców Regimentu Strzelców Konnych udało mu się zdobyć ten sztandar. Pomimo tej znacznej przewagi wroga podoficer ten bronił się zawzięcie i wytrzymał on z zimną krwią do przybycia pomocy, która go uratowała. W ten sposób zdobył on ten sztandar”. Scherl Sluzhafotograficzna, Berlin. 27.2.40.AV,5828. (tłumaczenia dokonał Andreas Dwulecki z Niemiec).

Ostatnią znaną informacją o peregrynacji sztandaru jest twierdzenie Jerzego Burzyńskiego z 4 maja 1969 roku z Płocka¹³, który to na podstawie rozmowy z dawnym kolegą mieszkającym w czasie wojny w Niemczech oznajmił, że sztandar wystawiony był na wystawie w muzeum w Berlinie. Ta wersja była znana ppłk. Zygmuntowi Marszewskiemu, wspomina o niej w swoich zapisach. Otóż w prasie niemieckiej z początkiem 1940 roku pojawiła się ta informacja i na zdjęciu był pokazany płomień od trąbki sygnałowej z 4 psk podpisany jako sztandar pułku z obszerną informacją o jego zdobyciu.

Z takim przebiegiem zdobycia płomienia nie zgadzał się płk Marszewski, bo wiedział, że instrumenty, w tym fanfary z płomieniami, pozostały w koszarach i mogły stać się zdobyczą żołnierzy niemieckich po ich zajęciu. Oczywiście nie wyklucza, że w bitwie nad Bzurą odbytej w dniach 9 do 18-22 września 1939 roku przez armie „Po-

znań”, w której był 4 psk i „Pomorze” z niemiecką 8 i 10 Armią część taboru pułkowego mogła stać się łupem wojennym. Płomień 4 pułku strzelców konnych, jako sztandar pułkowy został zaprezentowany w 1940 roku na wystawie w arsenale zbrojeniowym w Berlinie wśród dziesiątków innych trofeów wojennych kampanii wrześniowej 1939 roku.

Dzisiaj nie ma w zasobach Muzeum Historii Niemiec w Berlinie płomienia 4 pułku strzelców konnych. Pod koniec II wojny światowej zbiory muzeum Zeughausu zostały przeniesione poza Berlin. Trafiły na zamek Weidmannsheil w miejscowości Graudenz koło Saaldorfu oraz do Freyburga (Unstrut). Tam w wyniku działań wojennych w kwietniu 1945 roku uległy zniszczeniu podczas natarcia armii radzieckiej. Z zachowanej części muzealnych zbiorów władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwróciły Polsce do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie przez ambasado-



Fot. 7. Wystawa z 1940 roku trofeów wojennych w berlińskim arsenale zbrojeniowym (zdjęcie pochodzi z Deutsches Historisches Museum, Berlin)¹⁴. Wśród prezentowanych mundurów, karabinów, amiat i sztandarów widnieje płomień 4 PSK.

ra w Berlinie w dwóch partiach 12 sztandarów¹³, wśród nich nie było płomienia 4 psk¹⁵.

Zakończenie

Sztandar zawsze pozostawał znakiem identyfikującym pułk. To z nim wiązały się losy żołnierza, był podczas uroczystości wojskowych, państwowych i religijnych. Sztandar prowadził podczas bitwy, wyznaczał kierunek, zwyciężał łopocząc na polu walki. Losy sztandarów 4 pułku strzelców konnych są pełne uniesień czasu pokoju i trudu wojny. Sztandar nieregulaminowy służył pułkowi do 1938 roku. Niósł przestanie wojny polsko-bolszewickiej i później laur spokoju wydarzeń w garnizonie, na manewrach w Płocku. Był w kampanii wrześniowej świadkiem klęski i bezradności żołnierza polskiego, nie przetrwał,

spalony zamknął czas swojej świetności. Sztandar regulaminowy krótko służył pułkowi, ale w bitwie w rejonie Krasnobrodu miał swój dzień chwały. Za zaginiony uznano go w ostatnich dniach września 1939 roku gdzieś koło Lubaczowa. Zabranym przez Rosjan sprzymierzonym z niemieckim najeźdźcą może spoczywać w ciemnych piwnicach wraz z innymi trofeami II wojny światowej. Symbolem stał się płomień fanfary, który walczył nad Bzurą i tam padł łupem żołnierza niemieckiego. Triumfalnie pokazywany na wystawie w Berlinie został symbolem pokonanego pułku i niezłomności polskiego żołnierza. Zaginął bezpowrotnie, ale zostawił ślad w pamięci fotograficznej i prasowej.

Sztandary i porporce były i są niemyim świadkiem wydarzeń i towarzyszem doli żołnierza.

Przypisy

- ¹ M. Trubas, *Płocki garnizon wojska polskiego w latach 1918–1939*, Warszawa 2008, s. 433.
- ² Mikołaj Kazimierz Więckowski urodził się w 1890r. na Wołyniu. W wieku 12 lat w 1901 r. trafił do Korpusu Kadetów w Sumach, który kształcił przyszłych oficerów broni technicznych, później do Szkoły Wojskowej w Petersburgu. Po jej ukończeniu jako porucz-

nik znalazł się w dywizjonie artylerii w Odessie. Walczył na froncie austriackim. W 1918 r. został wcielony jako szeregowiec do 1 szwadronu 3 pułku ułanów Wojska Polskiego i skierowany na front ukraiński, w 1919 r. przywrócono mu stopień porucznika i powierzono dowództwo 1 dywizjonu artylerii konnej. Szybko rozwijała się jego kariera zawodowa, w wieku 31 lat w 1921 r.

- został majorem. W 1929 r. został dowódcą 4 psk w Płocku i był nim do lutego 1939r. potem objął stanowisko zastępcy dowódcy Mazowieckiej Brygady Kawalerii. Brygada miała osłaniać w czasie wojny Warszawę od północy. Po kapitulacji Warszawy i demobilizacji płk Więckowski od wójta Łaskarzewa uzyskał papiery na nazwisko Prus. W latach okupacji przebywał na Lubelszczyźnie, współpracował ze Związkiem Walki Zbrojnej. 24 lipca 1944 r. po wyzwoleniu Lublina zgłosił się do gen. Roli Żymierskiego i po weryfikacji przyjęty został jako pułkownik. Przeszedł szlak bojowy aż do Nysy Łużyckiej. Za zasługi w boju 9 maja 1945 r. został gen brygady i odznaczony Orderem Virtuti Militari czwartej klasy. Później pełnił służbę w LWP. Zmarł 20 stycznia 1961 r.
- ³ L. Kukawski, A. Jeziorkowski *Sztandary kawalerii polskiej XX wieku*, Warszawa 1990, s. 459–461.
- ⁴ Zdjęcie pochodzi ze zbiorów płk. dr. hab. Michała Trubasa.
- ⁵ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 1938 nr 5 z 28 stycznia 1938 r. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o znakach wojska i marynarki wojennej z dnia 24 listopada 1937, Art. 10. (1). Płatem sztandaru jest tkanina biała w kształcie kwadratu, na której obu stronach znajduje się krzyż kawalerski wykonany z tkaniny czerwonej (barwy cynobru). Jeden bok płatu przytwierdza się do drzewca. Boki sztandaru, z wyjątkiem boku przytwierdzonego do drzewca, obszyte są frędzlą barwy jasnego złota, szerokości 5 cm. Art. 10. (2). Na prawej stronie płatu, ze stanowiska patrzącego na lewo od drzewca, pośrodku krzyża kawalerskiego znajdują się dwie gałązki wawrzynu ułożone w kształcie wieńca. Pośrodku wieńca mieści się orzeł państwowy. Po między ramionami krzyża kawalerskiego w rogach płatu są umieszczone mniejsze wieńce z wawrzynu, w w ich polach numery formacji, albo – zamiast numeru – inicjały (emblematy) formacji.
- ⁶ Zygmunt Marszewski, urodził się w 1897 r. w Orle i tam uczęszczał do gimnazjum. Po maturze rozpoczął studia medyczne w Moskwie. W 1915 r. został powołany do armii rosyjskiej i w niej ukończył szkołę piechoty. W sierpniu 1918 r. wstąpił do 4 Dywizji Piechoty gen Żeligowskiego. W 1919 r. już w WP został dowódcą 14 pułku ułanów. Ukończył oficerską szkołę jazdy w Przemyślu. Brał udział w wojnie z bolszewikami i był ranny. W 1921 r. został dowódcą 26 pułku ułanów. Kariera zawodowa jego była szybka i sprawna. 18 lipca 1939 r. został jako ppłk przydzielony do 4 PSK. Walczył wraz ze swoim pułkiem w kampanii wrześniowej w składzie Nowogródzkiej Brygady Kawalerii. 25 września dwa razy ranny trafił do szpitala w Podklasztorzu. Od czerwca 1940 r. był w konspiracji. W lipcu 1944 r. w związku z planowanym powstaniem w Warszawie wraz ze sztabem Podokręgu Zachód Obszaru Warszawskiego AK znalazł się w Milanówku. Miał ps. „Kazimierz”. W lutym 1945 r. został aresztowany i przebywał w więzieniu do listopada 1945 r. W 1950 został zweryfikowany do stopnia pułkownika. Zmarł w Warszawie w 1982 r.
- ⁷ Płk Zygmunt Marszewski, *Wrześniowe losy sztandarów 4 Pułku Strzelców Konnych*, „WTK” 1967, nr 22
- ⁸ K. Satora, *Opowieści wrześniowych sztandarów*, Warszawa 1990, s. 256.
- ⁹ Tamże, s. 257
- ¹⁰ Tamże, s. 256
- ¹¹ Tamże, s. 256. Ta relacja została sprawdzona 7 lipca 1986 roku przez W. Kuźmę, który odbył wyprawę do Górna do znajdującego się tam kościoła i potwierdził przedstawiony opis kościoła i istniejące za ołtarzem puste skrytki. Jeśli był tam schowany sztandar to musiał być przeniesiony w inne miejsce lub trafił do rąk niemieckich, gdyż Niemcy wykorzystywali kościół jako kaplicę dla lotników z miejscowego domu wypoczynkowego. Bliższych informacji nie udało się zebrać, bo proboszcz i kościelny z 1939 roku już nie żyli.
- ¹² Zdjęcie pochodzi ze stron Fotogalerii Miasta Płocka.
- ¹³ K. Satora, *Opowieści wrześniowych sztandarów*, Warszawa 1990, s. 256, 257.
- ¹⁴ Pismo określające koszty i warunki publikacji z DEUTSCHES HISTORISCHES MUSEUM. No.: 318574, Berlin, 08.05.2012
- ¹⁵ Na polecenie dyrekcji Muzeum Historii Niemiec w Berlinie przekazane zostały ambasadorowi Rzeczypospolitej Polski w Berlinie dla Centralnego Muzeum Armii w Warszawie 14 listopada 1967 roku następujące obiekty: sztandar 66 Pułku Piechoty (nr inw. G 51.464), sztandar 2 Pułku Ułanów (Szwoleżerów) (nr inw. G 51.482), sztandar Wojskowego Przygotowania Kolejarzy (nr inw. G 51.489), sztandar Związku byłych Członków Straży Kolejarzy Rzeczypospolitej Polskiej (nr inw. G 51.488). Dnia 6 czerwca 1971 roku na ręce ambasadora w Berlinie przekazano: sztandar 14 Pułku Piechoty (nr inw. G 51.483), sztandar 42 Pułku Piechoty (nr inw. G 51.484), sztandar 54 Pułku Piechoty (nr inw. G 51.485), sztandar 62 Pułku Piechoty (nr inw. G 51.486), sztandar 64 Pułku Piechoty (nr inw. G 51.480), sztandar 70 Pułku Piechoty (nr inw. G 51.487), sztandar 8 Pułku Artylerii Ciężkiej (nr inw. G 51.481), sztandar Legionu Młodzieży (nr inw. G 51.490). Informacja uzyskana z Muzeum Historii Niemiec w Berlinie.

4TH MOUNTED RIFLES REGIMENT OF ŁĘCZYCA THEIR STANDARD AND THEIR WAR

Summary

The standard has always been the emblem identifying the regiment. Solemnly bestowed it became a symbol revered, respected and imbued with honour and tradition. The fate of the soldier was associated with it; it was present during military, state and religious ceremonies. The standard, fluttering on the battlefield, marked the direction of movement. The standards of the 4th Mounted Rifles embody pride in peacetime and heroism during war. A non-regulation standard served the regiment from 1920 to 1938. It bore the message of the Polish-Bolshevik War and later events in the peacetime garrison. It was a witness to the defeat and helplessness of Polish soldiers in the September campaign, protected and respected but did not survive, immolated in its hour of glory. The regulation standard presented in 1938 served its regiment briefly, but in the battle of Krasnobrod had its day of glory. It was lost in the last days of September 1939, somewhere near Lubaczów, taken by the Russians allied with the German invader, it may lie in some dark basement, along with other trophies of World War II. An interesting symbol of flame and of fanfare, that fought at the Bzura and there became the prey of a German soldier. Triumphantly displayed at an exhibition in Berlin, it was an embodiment of the steadfastness of the defeated regiment and the Polish soldier. It was lost forever, but it is remembered photographically, and by the press. Standards and pennants are the silent witnesses of military events and the companions of the soldiers' fate.